

Sygn. akt II Ca 844/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Grzesik

SO Tomasz Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi uczestnika postępowania P. K. o wznowienie postępowania

w sprawie z wniosku I. S.

z udziałem P. K.

o zniesienie współwłasności

zakończonym prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2016 roku, sygn. akt II Ca 868/15

postanawia:

**odrzucić skargę.**

SSO Małgorzata Grzesik SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2016 roku, sygn. akt II Ca 868/15, wydanym w sprawie z wniosku I. S. z udziałem P. K. o zniesienie współwłasności, na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię od postanowienia Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 25 marca 2015r., sygn. akt I Ns 430/14 Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a. w punkcie II. ustalił, iż w skład majątku wspólnego małżonków I. S. oraz E. S. (1) wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ulicy (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...) o wartości 142.000 zł oraz nakład w postaci garażu położonego w B. przy ulicy (...) o wartości 2000 zł i zniósł współwłasność w ten sposób, że przyznał je wnioskodawczyni I. S.;

b. w punkcie III. zasądził od wnioskodawczyni I. S. na rzecz uczestnika P. K. tytułem spłaty, przy uwzględnieniu nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny w kwocie 2314,86 zł, kwotę 70.685,14 zł, płatną w terminie do dnia 5 lutego 2016 roku, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;

2. ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnik, każdy we własnym zakresie ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane z ich udziałem w sprawie.

W piśmie z dnia 5 lipca 2017 roku uczestnik postępowania P. K. złożył skargę o wznowienie postępowania w ww. sprawie i wniósł o:

1. wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 stycznia 2016 roku, w sprawie II Ca 868/15;

2. zmianę tego postanowienia w ten sposób, że:

- ustalić, iż w skład majątku wspólnego małżonków I. S. oraz E. S. (1) wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ulicy (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...) o wartości 187.800 zł oraz nakład w postaci garażu położonego w B. przy ulicy (...) o wartości 2000 zł;

- znieść współwłasność w ten sposób, że przyznać je uczestnikowi P. K. i zasądzić od uczestnika P. K. na rzecz wnioskodawczyni I. S. tytułem spłaty, przy uwzględnieniu nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny w kwocie 2314,86 zł, kwotę 97.214,86 zł ewentualnie:

- znieść współwłasność w ten sposób, że przyznać je wnioskodawczyni i zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika tytułem spłaty, przy uwzględnieniu nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny w kwocie 2314,86 zł, kwotę 92.585,14 zł;

3. przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu pod sygnaturą akt I C 153/16;

4. zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o kwotę 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, iż we wniosku o zniesienie współwłasności wnioskodawczyni wskazała, że wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...) wynosi 187.800 zł i zażądała przyznania go na własność uczestnikowi postępowania - P. K.. W załącznikach do wniosku wymieniona została wycena rzeczoznawcy majątkowego z dnia 10 kwietnia 2014 roku, która jednak nie została uczestnikowi doręczona wraz z wnioskiem, ani w ogóle w toku tego postępowania. W odpowiedzi na wniosek wnioskodawczyni, uczestnik wskazał, że według jego wyceny wartość opisanego wyżej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu wynosi 142.000 zł i wniósł o przyznanie tego prawa na jego rzecz. W kolejnym piśmie, wnioskodawczyni reprezentowana przez swą córkę E. S. (2), uznała wskazaną przez uczestnika na 142.000 zł wartość lokalu.

Następnie, E. S. (2), K. Ż., Z. S. oraz I. S. złożyli w Sądzie Rejonowym w Myśliborzu przeciwko uczestnikowi niniejszego postępowania pozew o zachówek. Podstawą do wyliczenia żądanej kwoty tytułem zachowku była wskazana przez powodów w tym postępowaniu wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na kwotę 187.800 zł. Jako podstawę powyższego ustalenia wartości, powodowie wskazali na „operat”, który został wymieniony w załącznikach do pozwu. Pozew, jednakże bez wymienionego „operatu”, został doręczony uczestnikowi niniejszego postępowania w dniu 26 września 2016 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 października 2016 r. uczestnik uznał powództwo w przeważającej części, wnosząc jednocześnie o zobowiązanie powodów do doręczenia uczestnikowi załączników wymienionych w treści pozwu, które nie zostały doręczone wraz z odpisem pozwu, tj. 3 sztuk pełnomocnictw udzielonych E. S. (2) oraz operatu szacunkowego. Żądane dokumenty, tj. pełnomocnictwa wraz z operatem szacunkowym z dnia 10 kwietnia 2014 roku zostały doręczone pełnomocnikowi uczestnika w dniu 11 kwietnia 2017 r. wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 9 maja 2017 roku. Wtedy też uczestnik powziął wiadomość o rzeczywistym istnieniu tego operatu.

Zdaniem uczestnika, na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a następnie drugiej instancji, wnioskodawczyni celowo zataiła operat i jego treść, a następnie zgodziła się na ustalenie wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w kwocie niższej niż ta, którą wskazywała pierwotnie, albowiem liczyła na to, że lokal przypadnie jej i będzie musiała dokonać spłaty na rzecz uczestnika.

W piśmie z dnia 25 lipca 2017 roku skarżący jako podstawę wznowienia postępowania wskazał art. 403 § 2 k.p.c., stwierdzając, że wnioskodawczyni celowo zataiła operat szacunkowy i jego treść, a sam operat został doręczony uczestnikowi po raz pierwszy w dniu 11 kwietnia 2017 roku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga podlegała odrzuceniu.

Na wstępie wyjaśnić należy, iż w ramach postępowania ze skargi o wznowienie postępowania w doktrynie wyróżnia się dwie fazy, a mianowicie postępowanie w przedmiocie dopuszczalności postępowania (tzw. iudicium rescidens) i toczące się na skutek wznowienia postępowanie mające na celu ponowne rozpoznanie sprawy (tzw. iudicium rescissorium). (por. J. Bodio, T. Demendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Komentarz do art.410 k.p.c. LEX/el. 2010).

Zgodnie z dyspozycją art. 410 § 1 k.p.c. w ramach postępowania wstępnego, przed sądem na posiedzeniu niejawnym badaniu podlega okoliczność czy skarga wniesiona została w terminie (wynikającym z przepisów art. 407 i 408 k.p.c.), czy jest dopuszczalna (ze względu na zaskarżone orzeczenie) oraz czy została oparta na ustawowej podstawie wznowienia. Instytucja wznowienia postępowania opiera się bowiem na przysługującej (poza tokiem instancji) skardze o reasumpcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia nowym. Nadzwyczajny charakter powyższego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu powoduje, że przywrócenie stanu sprzed zamknięcia, ulegającego wznowieniu, postępowania sądowego może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie. Uwzględniają one konieczność wywołania na nowo procesu dotkniętego brakami formalnymi (nieważnością) bez względu na ich wpływ na rozstrzygnięcie (art. 401 pkt 1 i 2 k.p.c.), nadto o ile zaistnieją właściwe przyczyny restytucyjne (art. 403 k.p.c.) czy też miało miejsce wydanie wyroku na podstawie aktu normatywnego, uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją umową międzynarodową lub ustawą (art. 401<sup>1</sup> k.p.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż na etapie wstępnego badania skargi o wznowienie postępowania stwierdzenie, czy skarga opiera się na ustawowej podstawie powinno być zasadniczo dokonane na podstawie twierdzeń zawartych w skardze. Wspomniany etap badania skargi nie obejmuje natomiast oceny, czy wskazana podstawa wznowienia jest uzasadniona, gdyż należy to do zakresu merytorycznego rozstrzygnięcia skargi (postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2013 r., II CZ 184/12, LEX nr 1293758). Ponadto badanie wstępne skargi o wznowienie postępowania obejmuje badanie nie tylko tego, czy podana w skardze podstawa odpowiada wzorcowi jednej z podstaw wznowienia, lecz także czy w rzeczywistości ona wystąpiła. Jeżeli strona wskazuje fakty mogące stanowić podstawę wznowienia postępowania, a pomija jedynie ich uprawdopodobnienie, albo uprawdopodobnienie tych okoliczności sąd ocenia jako niewystarczające, aktualizuje się konieczność zastosowania trybu sanacji skargi o wznowienie postępowania przewidzianego w art. 410 § 2 k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie także wówczas, gdy strona wskazuje wprawdzie okoliczności wskazujące na zachowanie terminu do wniesienia skargi, jednak ich nie uprawdopodobnia (postanowienie SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZ 92/12, LEX nr 1299185). Podkreślić także należy, iż skarżący ma obowiązek wskazania w skardze okoliczności stwierdzających zachowanie terminu (art. 409 k.p.c.), a w określonych sytuacjach nawet odniesienie się do twierdzeń samej strony co do powołanych podstaw wznowienia będzie wystarczające do stwierdzenia niedochowania terminu (postanowienie SN z dnia 06 czerwca 2012 r., IV CZ 5/12, LEX nr 1231331). Ponadto warunkiem możliwości rozpatrywania zasadności skargi jest łączne spełnienie wszystkich warunków wskazanych w art. 409 k.p.c. Brak nawet jednego z nich sprawia zaś, że rozpatrywanie

sprawy nie jest możliwe. Dlatego też stwierdzenie braku choćby jednego z tych warunków powoduje odrzucenie skargi (postanowienie SN z dnia 02 grudnia 2011 r., III UZ 28/11, LEX nr 1130395).

W niniejszej sprawie, skarżący jako podstawę wznowienia postępowania wskazał na zatajenie przez wnioskodawczynię faktu posiadania operatu szacunkowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na kwotę 187.700 zł, o czym uczestnik powziął wiedzę w toczącym się innym postępowaniu. Zdaniem skarżącego, wnioskodawczyni w sposób podstępny mając wiedzę o wyższej wartości mieszkania przystąpiła na kwotę oszacowania zaproponowaną przez uczestnika na poziomie 142.000 zł. Skarżący nadto zarzucił, że Sąd w toku postępowania o zniesienie współwłasności nie doręczył mu operatu szacunkowego.

Skarżący powołał się w skardze na podstawy wznowienia określone w art. 401 k.p.c., 401<sup>1</sup> k.p.c. oraz art. 403 k.p.c.

Zgodzić należy się z dominującym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, że skarga o wznowienie nie jest oparta na ustawowej podstawie (tzn. nie zachodzi podstawa wznowienia z art. 401–403 k.p.c.) nie tylko w przypadku, gdy w skardze nie zostały wskazane te podstawy, lecz także wtedy, gdy wprawdzie w skardze literalnie wymieniono chociaż jeden z tych przepisów, lecz z uzasadnienia wynika, że w rzeczywistości żadna ze wskazanych przesłanek nie zachodzi. (G. Bieniek, [w:] Piasecki, Komentarz k.p.c., t. I, 2006, s. 1559, Nb 7–10 Legalis). Oznacza to, że Sąd rozstrzygając w trybie art. 410 § 1 k.p.c. jest uprawniony do oceny czy wskazana podstawa wznowienia faktycznie zachodzi i zachodzą przesłanki na rozpoznania sprawy na nowo w granicach zakreślonych w skardze wznowieniowej.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy wskazuje, iż samo sformułowanie podstawy wznowienia postępowania w sposób odpowiadający przepisom art. 401–404 k.p.c., nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, ponieważ już z samego jej uzasadnienia wynika, że podnoszona podstawa nie zachodziła. Taka skarga, jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia, w oparciu o przepis art. 410 § 1 k.p.c., ulega odrzuceniu (por. postanowienie SN z dnia 6 października 2011 r., I PZ 21/11; Postanowienie SN z dnia 10 lutego 2006 r., I PZ 33/05, OSNP 2007/3-4/48; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r. II UKN 174/99). W konsekwencji, badając oparcie skargi na ustawowej podstawie wznowienia sąd ogranicza się do zbadania, czy twierdzenia skargi stanowią taką ustawową podstawę, gdyż jeśli wskazana podstawa została sformułowana w sposób odpowiadający ustawie, ale w rzeczywistości nie występuje, skarga podlega odrzuceniu z mocy art. 410 § 1 k.p.c. (tak między innymi w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1968 r., I CZ 122/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 154; z dnia 7 lipca 2005 r., IV CO 6/05, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005, Nr 9, poz. 14; z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZ 1/07, niepublikowane; z dnia 9 maja 2008 r., II PZ 65/07, OSNP 17-18, poz. 233; z dnia 1 marca 2009 r., II UZ 2/09, LEX nr 527081 oraz w wyroku z dnia 16 maja 2007 r., III CSK 56/07, Lex nr 334985).

Przekładając powyższe reguły wykładni norm prawnych na niwę okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że deklarowana przez skarżącego podstawa wznowienia nie może stanowić przesłanki, uzasadniającej zastosowanie szczególnego trybu w postaci ponownego rozpoznania prawomocnie zakończonej sprawy.

Skarżący nie kwestionuje tego, że od samego początku tj. od momentu złożenia wniosku o zniesienie współwłasności przedmiotowy operat szacunkowy znajdował się w aktach sprawy I Ns 430/14 (trwale zszyty jako k. 13 – 59a). Nie może być, zatem mowy o jego podstępnym zatajeniu przez wnioskodawczynię, albowiem decydując się na przedstawienie go do akt sprawy w formie załącznika do wniosku, I. S. uczyniła go jawnym i dostępnym dla uczestników postępowania. Uczestnik w każdym czasie miał prawo zapoznać się z aktami sprawy, której był uczestnikiem, a co za tym idzie dokonać wnikliwej analizy operatu szacunkowego i innych dowodów na których wnioskodawczyni opierała swoje żądania. Zauważyć należy, że w toku tego postępowania uczestnik reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który zapoznając się z treścią wniosku miał możliwość dostrzeżenia, że jednym z załączników jest „wycena rzeczoznawcy majątkowego”. Podkreślić należy, że uczestnik, jak i jego pełnomocnik mieli prawo do przeglądania akt sprawy i sporządzania z nich kserokopii. Stąd, też powoływanie się obecnie przez uczestnika na fakt zatajenia operatu, czy też wskazywanie, że dowód ten nie był znany stronie lub też nie mógł być znany w czasie procedowania w sprawie jest całkowicie chybiony. Nie sposób w takich okolicznościach uznać, że zaskarżone postanowienie mogło zostać uzyskane przez wnioskodawczynię za pomocą przestępstwa. Bez znaczenia jest w tym

kontekście to, czy przewodniczący i sąd pierwszej instancji uchybili przepisom postępowania w zakresie najpierw doprowadzenia do usunięcia braków formalnych wniosku, a następnie doręczenia jego odpisu, wraz z odpisami wszystkich załączników.

W zakresie zaistnienia w sprawie podstawy wznowienia postępowania unormowanej w art. 403 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy podziela stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2016r. (sygn. II PZ 24/16, L.), że jeżeli w poprzednim postępowaniu istniała obiektywna możliwość powołania się na określone fakty i dowody, a nie nastąpiło to wówczas wskutek własnej niestaranności w prowadzeniu sprawy, to wówczas nie są spełnione ustawowe przesłanki wznowienia postępowania co skutkować powinno odrzuceniem skargi o wznowienie postępowania.

Z całą stanowczością należy podkreślić, że skarga o wznowienie postępowania nie służy korygowaniu wszelkich nieprawidłowych w ocenie skarżącego orzeczeń, ale takich które zostały wydane w warunkach określonych przepisem art. 401 i nast. k.p.c. Przedstawiony pogląd ma charakter ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (tak. postanowienie z dn. 20.05.1990 r, II UKN 105/99; z 29.03.2007 r., II UZ 3/07; z 28.10.2011 r., I Cz 115/11, z 12.01.2012 r., I Uz 46/11, z 5.08.2015 r., I Uz 5/15). Nie ulega wątpliwości, że w poprzednim postępowaniu uczestnik miał możliwość powołania się na informacje z operatu szacunkowego załączonego do wniosku, a niezbędne w tym celu było zapoznanie się z aktami sprawy.

Na koniec zważenia wymaga, że mając na uwadze, że skarżący w uzasadnieniu skargi, jako podstawę wznowienia postępowania wskazał również art. 401 k.p.c., skarga w takim zakresie podlegała odrzuceniu – jako spóźniona w rozumieniu art. 407 § 1 zdanie drugie k.p.c.. Z akt sprawy I Ns 430/14 wynika, że wnioskodawca o wydaniu przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 27 stycznia 2016 roku dowiedział się już w chwili jego ogłoszenia, będąc przy nim obecny, a odpis postanowienia, wraz z uzasadnieniem został doręczony jego pełnomocnikowi w dniu 1 marca 2016 roku. Jest w takiej sytuacji oczywistym, że skarga oparta na takiej podstawie wznowienia musiała zostać uznana za spóźnioną.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSO Małgorzata Grzesik SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj